UNIWERSYTET OPOLSKI

WYDZIAŁ FILOLOGICZNY

mgr Ewa Rusek

Językowy Obraz Europy w tekstach tureckich studentów programu Erasmus

autoreferat rozprawy doktorskiej

Promotorzy: Dr hab. Dorota Brzozowska, prof. UO,

Dr Elżbieta Szymańska-Czaplak

Recenzenci: Dr hab. Anna Dunin-Dudkowska , prof. UMCS

Dr hab. Grażyna Zarzycka, prof. UŁ

Opole, marzec 2018

Omówienie tytułu i uzasadnienie wyboru tematyki badawczej

Praca analizuje postrzeganie Europy poprzez młodych tureckich studentów – przedstawicieli osiemdziesięciomilionowego, aspirującego do Unii narodu o kulturze zgoła odmiennej od kultury Zachodu. W tytule: *Językowy Obraz Europy w tekstach tureckich studentów programu Erasmus* określenie „ językowy obraz Europy" nie jest językowym obrazem świata używanym przez etnolingwistów, lecz jest terminem rozumianym szczegółowo jako zbiór tureckich wyobrażeń i uogólnień na temat Europy wyrażanych w języku angielskim – wspólnym medium komunikacji w środowisku studentów korzystających z wymiany Erasmus. „Obraz Europy" obejmuje również „obraz Europejczyka", gdyż oba te znaczenia zawarte są w angielskim *European*, zaś wymienione w tytule „teksty" to materiał analityczny wywołany przy pomocy pytań o charakterze otwartym.

Do wyboru tematyki badawczej skłoniła mnie zaobserwowana odmienność poglądów na temat europejskości wyrażanych przez młodych Turków podczas prowadzonych przeze mnie zajęć. Byli oni jedynymi studentami spoza Unii Europejskiej i inaczej niż pozostali (Hiszpanie, Portugalczycy, Włosi czy Węgrzy) interpretowali europejską rzeczywistość. Chcąc lepiej poznać wyznawane przez nich wartości, ich nastawienie do Europy oraz to jak interpretują oni zjawiska w niej zachodzące, sięgnęłam po badania ankietowe. W ciągu siedmiu lat prowadzonych przeze mnie obserwacji status Turcji zmienił się z kraju pozytywnie rokującego w procesie rozszerzania Unii Europejskiej na taki, przed którym postępowanie akcesyjne wydaje się coraz bardziej wydłużać. Wraz z rozwojem sytuacji politycznej, głównie w związku z reakcją państw europejskich na napływ muzułmańskich uchodźców i imigrantów, zmieniały się także poglądy przybywających z Turcji studentów i ich ocena europejskiej rzeczywistości.

Cel pracy, pytania badawcze, zebrany materiał

Poprzez analizę tworzonego przez tureckich studentów obrazu Europy postanowiłam dotrzeć do wartości, które badani młodzi ludzie uznają za najważniejsze zakładając, że ich poznanie może pomóc w lepszym zrozumieniu przyszłych poczynań wykształconych Turków wobec zacieśniania kontaktów z zachodnimi sąsiadami. Badania prowadziłam przez 7 lat (2010-2017) wśród studentów filologii angielskiej PWSZ w Krośnie. W sumie przeanalizowałam 200 wypowiedzi autorstwa osób w wieku od 19 do 22 lat, które język angielski znały na tyle dobrze, by nie tylko komunikować swoje poglądy ale także okazywać emocje i precyzyjnie wyrażać niuanse znaczeniowe. W tym celu regularnie (pod koniec pobytu kolejnych grup w

Polsce i po odbyciu przez nich kilku dłuższych wycieczek po strefie Schengen) prosiłam ich o podanie cech wiążących się ich zdaniem z Europą/ Europejczykami. A ponieważ już podczas zajęć niektóre osoby deklarowały pochodzenie inne niż tureckie, a i określenie „jestem Turkiem" w większości przypadków uzupełniane było interesującymi komentarzami, postanowiłam zapytać także o ich tożsamość. Pytanie to, oprócz charakteru metryczkowego, miało pomóc określić ewentualną „swojskość" lub „obcość" Europy. Oba pytania miały charakter otwarty i brzmiały następująco:

1. How would you define your identity in terms of nationality, ethnicity, important values, etc.)? [Jak określiłbyś swoją tożsamość narodową, etniczną oraz wartości ją kształtujące?]

2. What/who/what qualities come to your mind when you hear the term „European"? [Kto/ co/ jakie wartości kojarzą ci się ze słowem „europejski"/ „Europejczyk"?]

Przyjęłam hipotezę, że w ankietach wyraźnie zaznaczy się opozycja swój – obcy, zwłaszcza w przypadku osób deklarujących tożsamość turecką oraz, że obraz Europejczyka, jak to się często zdarza w przypadku heterostereotypów, będzie uproszczony. Założyłam również, że rysujący się w wypowiedziach obraz Europy i Europejczyków – budowany poprzez najczęściej wymieniane ich cechy – pozwoli mi lepiej poznać opinie ankietowanych na temat ich samych oraz zmieniającej się sytuacji w Turcji.

Wybór metody badawczej i założenia metodologiczne

Chęć wyeksponowania konotacji kulturowych kazała mi zaczerpnąć z deskryptorowo-aspektowej metodologii stosowanej przez etnolingwistów (Bartmiński, 2006, 2012, Chlebda, 2010), a w szczególności spójnych podstaw metodologicznych dotyczących ankiet opracowanych dla programu EUROJOS (Bartmiński, Bielińska-Gardziel, 2016). Jego celem jest dotarcie do tożsamości badanych grup poprzez analizę wartości jako konceptów kulturowych, czyli pojęć nacechowanych wartościująco. Pogląd, iż język danej wspólnoty komunikacyjnej utrwala i przechowuje doświadczenia wypracowane przez kulturę podziela (różniąc się co do szczegółów) szereg polskich językoznawców, jak Anusiewicz, Chlebda, Dąbrowska, Fleischer, Grzegorczykowa, Pajdzińska, Tokarski i inni. Ponieważ jednak badanie obrazu Europy w mojej pracy dokonane zostało na podstawie wypowiedzi w języku drugim, kolejnym lub obcym – w zależności od sytuacji osoby badanej i przyjętej nomenklatury (Sopata, 2013) – punkt wyjścia stanowiło dla mnie założenie, że chociaż w procesie wartościowania najpełniej używany jest arsenał środków charakterystyczny dla

pierwszego języka, to ludzie w swoich wyborach są raczej motywowani kulturowo a nie językowo (Mussolf, 2017). Notabene, współcześnie trudno jest w wielu przypadkach określić który ze znanych człowiekowi języków jest dla niego pierwszym, skoro biegłość osiąga on często w języku miejsca swego osiedlenia lub w tym używanym na co dzień, a nie w języku przodków (*heritage language*). Taka sytuacja miała miejsce także w przypadku co najmniej 11 procent ankietowanych osób.

Podjęta analiza bezpośrednio nawiązuje zatem do idei relatywizmu językowego i założenia, że granice pierwszego języka są przekraczalne, a człowiek poznający jakikolwiek inny język jednocześnie poddaje weryfikacji swój obraz świata (Pacholski, Słaboń, 2001). Świadoma faktu, iż wyłaniający się z krótkich pisemnych wypowiedzi tureckich studentów obraz Europy będzie zmodyfikowany poprzez nabyty wraz z nowym językiem nowy ogląd świata zakładałam, że – zgodnie ze zdaniem lingwistów specjalizujących się w migracji i kontaktach międzykulturowych (Wierzbicka, 2008, Mussolf, 2017) – relatywizm językowy nie wyklucza uniwersalizmu ludzkiego myślenia. Językowy obraz świata zawarty w temacie niniejszej pracy jest zatem próbą znalezienia obrazu świata w języku uznawanym za międzynarodowy, a przeprowadzone badania i wysnute z nich wnioski wpisują się w analizę języka angielskiego traktowanego jako *lingua franca* (Seidlhofer, 2001, Jenkins, 2007).

Zawartość poszczególnych rozdziałów

Praca składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy poświęcony jest omówieniu interdyscyplinarnych badań językowych, terminologii stosowanej do opisu świata wartości (ze szczególnym uwzględnienie tej używanej przez etnolingwistów) oraz zagadnieniu dwujęzyczności, która we współczesnym świecie dominuje nad jednojęzycznością. Odnotowany został wpływ znajomości więcej niż jednego medium komunikacji (czyli szeroko rozumianego bilingwizmu) na postrzeganie rzeczywistości (Riley, 2007). Wpływ ten analizowany jest przez licznych badaczy różnych dziedzin (od językoznawstwa po psychologię) takich jak Athanasopoulos, Baker, Bialystok, Boroditsky, Craik, Cummins, Gadamer, Grosjean, Joseph, Kinginger, Pavlenko, Skutnab-Kangas i inni.

Rozdział drugi dotyczy fenomenu niezwykłego zainteresowania problemem tożsamości w obecnych czasach. Przedstawione są w nim różnorodne podejścia do zagadnienia tożsamości w przestrzeni wielokulturowej, szczególnie w powiązaniu z kwestią językową. Rozważane są różne sposoby jej definiowania oraz różne odmiany i typologie. Temat ograniczony jest do wyboru tych zagadnień, które wiążą się m. in. z tożsamością osób

bi- i multilingwalnych poszerzoną o nowe rozumienie świata. Jest to dziedzina badań humanistycznych sięgająca ostatnich dekad ubiegłego wieku (Jenkins, 2007) wpisująca się w kierunek badań zrywających z esencjalistycznym podejściem do związków języka i kultury na poziomie narodowym. i wpisuje się w interakcjonistyczny (Mead 1975) i fenomenologiczny (Schütz, 1989) nurt badań nad tożsamością rozumianą jako proces opierający się na przekazie słownym. Przekaz ten dotyczy przede wszystkim ocen i wartości, a następuje poprzez język najbliższego otoczenia (w obecnej rzeczywistości często drugi lub kolejny). Współczesne bogactwo opcji w zakresie kształtowania własnej tożsamości podkreśla zarówno Bauman (2000) jak i Giddens (2001), zaś Hall (1976) zauważa, że proces jej budowania jest najważniejszym psychologicznym aspektem kultury. Dodaje on, że ten aspekt formowania się tożsamości jest niezwykle istotny zwłaszcza w obecnych czasach, kiedy to trzeba „wychodzić poza kulturę" (Hall, 1976).

W rozdziale trzecim – poświęconym programowi Erasmus, jego trzydziestoletniej historii i roli, jaką odgrywa w nim język angielski – podkreślony jest wpływ oderwania się osób od ich dotychczasowego środowiska na postrzeganie siebie i innych (Waniek, 2008). Ponieważ praca dotyczy języka, dzięki któremu ludzie zostają włączeni do nowej, ponadnarodowej społeczności (Joseph, 2004, Paleczny, 2008), jego wkład w budowanie tożsamości osób biegle nim się posługujących – poprzez wzmacnianie poczucia duchowej zażyłości – także został zasygnalizowany. W podejściu tym analizuje się konstruowanie tożsamości kompetentnych użytkowników międzynarodowego języka, a nie tożsamość „pożyczoną" od rodzimych jego użytkowników (Seidlhofer, 2003). Takie nastawienie badawcze kwestionuje prawo własności (*ownership*) języka angielskiego pierwotnie należące do Anglików (Widdowson, 1994, Mc Arthur, 1998, Crystal, 2005). Zakłada się, że pobyt w obcym kulturowo otoczeniu nie zmieni diametralnie poglądów młodych ludzi, może jednak na nie znacząco wpłynąć. Zarówno nowe otoczenie jak i konieczność komunikowania się w innym języku skłania do odrzucenia stereotypów i spojrzenia z zewnątrz na siebie i swoją kulturę, ukształtowaną przez inną wrażliwość, odmienne od europejskich wartości i odrębne dziedzictwo przeszłości.

Różnicom tym poświęcony jest rozdział czwarty, w którym omawiam najpierw korzenie i cechy konstytutywne kultury europejskiej (podkreślając istnienie wspólnych wartości wobec braku wspólnego języka), a następnie opartą na religii muzułmańskiej i jednym języku kulturę turecką. Niełatwo jest zestawić fundamenty jedności Starego Kontynentu, te natury filozoficznej, prawnej, religijnej, etc. z elementami kultury tureckiej,

która oparta jest na odmiennym światopoglądzie i dziedzictwie kulturowym. Różnice te przekładają się na rozterki dotyczące powoli rodzącej się tożsamości europejskiej (Siewierski 2013) i niezwykle silne poczucie tożsamości narodowej Turków. Próbę zestawienia tych dwóch podejść do autoidentyfikacji umożliwia odejście od paradygmatu esencjalistycznego na rzecz konstruktywizmu.

Badania ankietowe, ich wyniki oraz omówienie przedstawione są w rozdziale piątym, który stanowi empiryczną część pracy. Pierwszy podrozdział zawiera opis metodologii zastosowanej do analizy zebranego materiału. W drugim i trzecim przedstawione są odpowiedzi na pytania zadane w ankiecie, przy czym odpowiedzi uzyskane w pytaniu pierwszym stanowią punkt odniesienia do wyjaśnień zawartych w odpowiedziach na pytanie drugie (zaprezentowanych w ujęciu aspektowym i deskryptorowym według metodologii JOS). W końcowej części rozdziału zamieszczone są przykładowe ankiety, zebrane w ciągu siedmiu lat badań. Ich obecność ma na celu ukazanie zmian w wartościowaniu Europy i Europejczyków. Zmiany te zachodziły pod wpływem dynamicznie ewoluującej sytuacji politycznej w Europie i na Bliskim Wschodzie. Punkt widzenia (także w rozumieniu etnolingwistów) uległ zasadniczej zmianie. W ciągu pierwszych trzech lat Turcy patrzyli na Europę jako jej przyszli obywatele. W ostatnich latach zmieniła się perspektywa, w jakiej ukazana jest zarówno sama Europa, jak i Unia Europejska, co ilustruje zawarte w tym rozdziale zestawienie.

Wnioski

Zgromadzony materiał pozwala na zadowalające odpowiedzi na pytania postawione we wstępie do prezentowanej pracy. Dwie z trzech hipotez badawczych nie zostały potwierdzone. W świadomości młodych Turków obraz „europejskości" jest niejednorodny i nie ogranicza się do kilku stereotypowych określeń (z Europą kojarzy im się różnorodność, pluralizm, a nawet rozbieżność postaw i zapatrywań). Wbrew założeniom okazało się, że do „europejskości" poczuwają się głównie osoby mieszkające w zachodniej części Stambułu (co ciekawe, nie np. w połowie Bułgarzy, Boszniacy czy Turcy, których rodziny mają europejskie korzenie). Jednak i w ich wypowiedziach nie było wyraźnych odwołań do „swojskości" Europy. Podkreślali oni jedynie, częściej niż pozostali ankietowani, że bycie Europejczykiem oznacza otwartość na inne kultury. Zakładana przeze mnie opozycja swój – obcy nie zaznaczyła się także zbyt ostro w pozostałych ankietach – charakteryzuje je raczej zainteresowanie innością Europy.

Potwierdziła się natomiast hipoteza stanowiąca punkt wyjścia prowadzonych badań zakładająca, iż rysujący się obraz Europy i Europejczyków – zbudowany poprzez najczęściej wymieniane atrybuty – ujawni poglądy ankietowanych osób na temat Turcji, Turków oraz wartości przez nich respektowanych.

W obrazie Europy obejmującym lata 2010-2017 dominują aspekty: polityczny i kulturowy (prawie identyczny wynik) oraz bytowy. Te trzy kategorie stanowią jądro semantyczne ich rozumienia europejskości. O połowę mniej wskazań (ale nadal ponad 20%) mają kolejne trzy aspekty: psychiczny, psychospołeczny i społeczny – z minimalnymi różnicami co do liczby wzmiankujących je osób. Pozycja ta może sugerować, że poczucie bezpieczeństwa, tolerancja i postawy sprzyjające rozwiązywaniu konfliktów społecznych także nie są dla badanych młodych ludzi bez znaczenia. Dopiero na dalszym, siódmym miejscu znalazły się zagadnienia natury religijnej,

Najistotniejszą różnicę w rysujących się obrazach Europy stanowi niezwykle dramatyczna dysproporcja pomiędzy cechami zaliczanymi do aspektu politycznego, przypisywanymi Europie/ Europejczykom w roku 2010 i 2017 – wzrost z 21% do 71%. Przed wybuchem fali protestów na Bliskim Wschodzie, tzw. Arabską Wiosną, Turcy koncentrowali się na aspekcie kulturowym (62%), psychospołecznym (47%), bytowym (30%) i lokatywnym – prawie z tym samym wynikiem – (28%). Po zawieszeniu rozmów akcesyjnych UE z Turcją (w 2017), aspekt polityczny był wzmiankowany w aż 71% wypowiedzi. Do aspektu kulturowego można było zaliczyć 52% wyekscerpowanych wypowiedzi. Na tle pozostałych (religijnego 26% i bytowego 25%) wyróżnia się także trzeci co do frekwencji aspekt społeczny (38%). Interesującą cechą powyższych wykresów jest brak aspektów: religijnego i społecznego w zestawieniu sprzed siedmiu lat, a także nieobecność aspektów: psychospołecznego i lokatywnego w najnowszym bilansie. Wyraźnie perspektywa, z jakiej młodzi Turcy spoglądają na Europę, bardzo się zmieniła.

Jeśli chodzi o ranking szczegółowych deskryptorów w latach 2010-2017, ankietowani kładli największy nacisk na „inność" kultury/ cywilizacji europejskiej, odmienne wartości, sposób myślenia i obyczaje. Na drugim miejscu znalazła się możliwość swobodnego poruszania się w strefie Schengen (i całej Unii Europejskiej). Te dwie cechy europejskości zostały uwzględnione przez odpowiednio 37,5% oraz 32% respondentów. Trzecie miejsce zajęły postawy Europejczyków wobec innych ludzi (21,5%). Powtarzające się akcentowanie tych wartości wiele mówi o tym, co młodym Turkom wydaje się najistotniejsze.

Większość pozyskanych tekstów jest intensywnie wartościująca - zarówno Europejczycy jak i ich wytwory są w przeważającej liczbie wypowiedzi wartościowani pozytywnie. Wyznawany przez młodych Turków system wartości nie zawsze objawia się w sposób eksplicytny. Często posługują się oni metaforami i porównaniami, a ich angielszczyzna wydaje się bardziej górnolotna, a nawet poetycka, w porównaniu z językiem używanym przez inne nacje, co wynika zapewne ze specyfiki ich języka ojczystego.

Nie jest moją intencją uogólnianie wysnutych w efekcie badania wniosków na całą populację Turków, czy choćby młodych Turków. Żadna kultura we współczesnym świecie nie jest przecież jednorodna, a globalizacja oferuje nowe spojrzenie na rzeczywistość odzwierciedlone w językach, zwłaszcza tych używanych przez młodych ludzi ulegających intensywnemu oddziaływaniu języka angielskiego. Jego znajomość nie tylko może zapobiec wykluczeniu, lecz daje szansę dotarcia ze swoim rozumieniem świata do ogromnej liczby jego mieszkańców, w tym do młodych przedstawicieli narodu ciągle mało znanego, choć od wieków obecnego w świadomości obywateli zjednoczonej Europy.

Ewa Rusek